

Mistrz Djoković!

zibi · 11 lipca, 2022



Novak Djoković pokonał w finale Wimbledonu 2022 Nicka Kyrgiosa 4:6, 6:3, 6:4, 7:6 (3). Dla byłego lidera rankingu to 7. triumf na londyńskich kortach i 21. wielkoszlemowy tytuł.

Podczas tegorocznej 135. edycji Wimbledonu Novak Djoković rozgrywa wspaniałe zawody. Po zwycięstwie nad Cameronem Norrie, Serb po raz kolejny zapisał się w historii światowego tenisa. W piątek 20-krotny mistrz wielkoszlemowy awansował do swojego 32 finału wielkoszlemowego w karierze, a to oznacza, że został jedynym tenisistą w Erze Open, któremu udało się dotrzeć do tytułu finałów w turniejach Wielkiego Szlema. Do tej pory 31 finałów miał Roger Federer, a 30 Rafael Nadal.

Jednak w niedzielę Serb stanął przed szansą dokonania jeszcze jednego wyczynu, czyli wyrównania osiągnięcia Pete'a Samprasa, który w londyńskim szlemie triumfował siedem razy. Tymczasem, jego rywal finałowy – Nick Kyrgios, występy na londyńskich kortach, także będzie mógł zaliczyć do udanych. Australijczyk po wycofaniu się Rafaela Nadala, po raz pierwszy zagrał w finale wielkoszlemowym w grze pojedynczej.

Początek spotkania stał pod znakiem wyrównanej gry obu tenisistów. Od stanu 2:2 jednak to Kyrgios zaczął wchodzić na coraz wyższe obroty. W piątym gemie przełamał serwis bardziej utytułowanego rywala, a następnie dokładając wygrany gem przy swoim serwisie, wyszedł na prowadzenie 4:2. Dało się zauważyć, że Serb w tej części meczu miał pewne problemy z przystosowaniem się do stylu gry rywala, który z minuty na minutę grał coraz odważniej. Australijczyk był bardzo skuteczny przy swoim serwisie, a dodatkowo był też niezwykle agresywny z linii końcowej, co dawało mu wiele winnerów. Tak wypracowanej przewagi tenisista z Canberry nie oddał już do końca i w dziesiątym gemie, wykorzystując drugą piłkę setową, objął prowadzenie w meczu.

W drugim secie wydarzenia na korcie przyjęły już inny obrót. Tenisista z Belgradu od tej pory uspokoił swoją grę i coraz lepiej odczytywał kierunki zagrań młodszego przeciwnika. W czwartym gemie odebrał serwis Kyrgiosowi,

a po chwili dopełniając formalności przy swoim podaniu, wyszedł na komfortowe prowadzenie 4:1. Australijczyk w tej części meczu nie był już tak solidny jak wcześniej i popełniał więcej błędów. Dodatkowo miał też problemy z trafieniem pierwszego podania, co utrudniało mu ofensywną grę. Jednak wraz z upływem minut mistrz Australian Open 2022 w grze podwójnej cały czas starał się nawiązać wyrównaną walkę i w dziewiątym gemie miał dwie szanse na przełamanie. Jednak żadnej z nich nie wykorzystał i finalnie przegrał tę partię 3:6.

Trzecia odsłona była niezwykle wyrównana, o czym może świadczyć fakt, że do stanu 4:4 nie było żadnych przełamań. Kiedy wydawało się, że losy tego seta będą musiały być rozstrzygnięte w tie-breaku, 20-krotny triumfator imprez wielkoszlemowych zdobył przełamanie w dziewiątym gemie, a po chwili wykorzystując atut swojego podania, zapisał tę partię na swoim koncie.

He came. He saw. He conquered [#Wimbledon2022](#)! 🏆

On a scale of 1 to 10, rate [@DjokerNole](#)'s 7th [#Wimbledon](#) Gentlemen's Singles title. [#CentreCourt100](#)
[#Djokovic](#) [#DjokovicKyrgiospic.twitter.com/mSQ5FxxckG](#)

— Star Sports (@StarSportsIndia) [July 10, 2022](#)

Czwarty set bliźniaczo przypominał poprzednią partię. Obaj tenisiści koncentrowali się głównie na utrzymaniu serwisu i o wszystkim musiał zdecydować tie-break. Tę decydującą rozgrywkę lepiej rozpoczął Serb, który objął prowadzenie 4-1 i po chwili miał pięć piłek na wagę siódmego tytułu w Wimbledonie. Wykorzystał trzecią z nich i po trzech godzinach i jednej minucie gry został mistrzem Wimbledonu 2022.

Finał gry pojedynczej mężczyzn:

Novak Djoković (Serbia, 1) - Nick Kyrgios (Australia) 4:6, 6:3, 6:4, 7:6(3)

Kamila Witkowska



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/mistrz-djokovic/>